

## Nasze „ABC”:

Karierowicze  
przeciw żołnierzom

Zaledwie zakończyły się niezwykle krwawe zmagania wewnętrzne w Hiszpanii, zaledwie społeczeństwo hiszpańskie zdolało ocenić ogrom strat, aby rozpocząć okres odbudowy a już znowu uderzył w nieszczęsną Hiszpanię nowy cios rozgrywek wewnętrznych, który może wywołać dalekoidące wstrząsy, a w każdym razie na pewno zahamuje zabliznienie ran wojny domowej. Tym razem spór rozpoczął się w łonie niedawnych współpracowników i od razu na zewnątrz przybrał ostrych form. Aresztowań i usunięcia ludzi niewątpliwie zasługujących dla dzisiejszej Hiszpanii.

Obecna rozgrywka w Hiszpanii ma dziś zasadnicze momenty. Pierwszy z nich charakteryzuje czołowe osobowości sporu i z jednej bowiem strony mamy przedstawicieli żołnierzy walczących w pierwszej linii, gen. Queipo de Llano a zwłaszcza gen. Yagüe to przecież najwybitniejsi wodzowie z okresu wojny domowej, z drugiej strony karierowiczów politycznych, różne 10-te brygady, którzy siedzieli na tyłach a później dopiero jak minister Serrano Immer zdolał dobić się wysokiego stanowiska, co im ułatwiło niewątpliwie różne obce wpływy. Dlatego w pierwszym rzędzie spór ma cechy rozgrywki uczuciowych żołnierzy, którzy chcieli naprawdę realizować niezależność Hiszpanii z kląką polityczną, która zrobiła karierę dzięki tragedii narodu hiszpańskiego, dzięki bohaterstwu żołnierzy armii narodowej.

Drugi czynnik rozgrywkowego jest dziś w Hiszpanii dramat o walce o wyzwolenie się z pod wpływów osi. Trwa ona nie od dziś, bo nieraz już obserwowaliśmy sprzeciw żołnierzy wojsk narodowych wobec zbytecznego wiązania się z osi, dziś jednak przybrała specjalnie jaskrawą postać.

Związanie z państwami osi ciążyły Hiszpanii już w czasie wojny domowej, gdy Niemcy i Włosi podlegali do dalszej walki uniemożliwiającej zawarcie kompromisu, stało się jednak specjalnie uciążliwe z chwilą gdy Hiszpania miała przystąpić do odbudowy gospodarczej zniszczonego kraju. Oś wymagała bowiem dalszego nastawienia na wojnę, wymagała przysposobienia przemysłu do potrzeb wojennych, a taka polityka dewastuje nawet bogaty kraj, co dopiero można powiedzieć o państwie dosłownie wynędzniałym po tak strasznej wojnie domowej. Dlatego dla wszystkich niezadowolonych i uczuciowych Hiszpanów coraz wyraźniejsza stawała się konieczność nawiązania stosunków z państwami, które mogłyby pomóc do odbudowy gospodarki hiszpańskiej — a pierwszym warunkiem tego aktu politycznego musiało być zerwanie z osi.

Dlatego opór przeciw potężnym Niemcom mini strum musiał rosnąć, aż przeobraził się w otwarty i wpływ przyjaciele osi rozpoczęli czystkę, podobną jak niejednokrotnie przechodziły Niemcy, oczyszczając teren z wszelkiej opozycji.

Trudno przewidywać jakie będzie rozwiązanie sytuacji hiszpańskiej. Wydaje się nam, że jednak groza nowej wojny niebezpieczeństwo walki za interesy Niemiec (czego możliwości dowodzi choćby wywiad gen. Franco o Gdańsku) jest zbyt potworna, aby naród hiszpański dopuścił do służenia Niemcom. W każdym razie warto podkreślić, charakterystyczny fakt, że czynniki kariery politycznej i służenia obcym wpływom znalazły połączenie w jednej grupie. Nie jest to fakt osobisty ani właściwy tylko Hiszpanii. Przeciw tym wpływom wystąpił prawdziwi

# Swastyka — jak żałobna Krepa zaciążyła nad Wiedniem

## Gorączkowe przygotowania wojenne

Wiedeń w lipcu

(Od spec. wysłannika ABC)

Przewodcy narodowo - socjalistyczni chętnie się, że hitleryzm postawił sobie za zadanie przebudować świat doszczętnie. Przebudowa ta ma objąć swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia. Rzeczywiście narodowy socjalizm zmienia życie i to nawet gruntownie; najlepszym tego przykładem jest chyba Wiedeń, stolica pieśni i tańca, miasto do niedawna tętniące życiem i gwarem a dziś kompletnie zamiarle i puste.

## SWASTYKA KRÓLUJE

Do marca 1938 roku Wiedeń był miastem, które nie miało trosk i zmartwień. Wiedeńczyk przed narodowo-socjalistycznym reżimem nie przepracowywał się zbyt, wiedząc, że gdy zabraknie mu na życie, bez trudu pieniądze zdobędzie, dzięki ogromnemu ruchowi turystycznemu.

Dziś Wiedeń spowity jest swastyką jak krepa żałobna. Życie tego miasta, ruchliwego dotychczas i gwarne zamiarło zupełnie. Wiedeńczyk ubrany w brunatną koszulę, żyjący pod strachem i terrorem reżimu z tęsknotą spogląda wstecz, do tych czasów, które zdawałyby się bezpowrotnie minęły.

## MANIFESTACJE

Mimo to, dziś Wiedeń pełen jest „entuzjazmu odświętnego” — erztatz entuzjazmu na rozkaz partii. Manifestacje urządzane przez hitlerowców są naprawdę masowe, tak, że na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że Wiedeń jest z przekonaniami narodowo - socjalistycznymi. Tymczasem, kto wie, jak hitleryzm urządził masowe manifestacje, ten nie dziwi się, że tłumy są istotnie do wystąpienia zmobilizowane. Hitlerizm umie organizować parady ale o wiele sprawniej umie dezorganizować i niszczyć życie. Ta czynność jest specjalnością narodowego - socjalizmu.

Wiedeń od półtora niespełna roku będący pod panowaniem hitlerowców przedstawia obecnie ruinę tego, co oglądać było można jeszcze niedawno. O ruchu turystycznym nie może być nawet mowy. Każdy, dla kogo Wiedeń był miłym miejscem zabaw i odpoczynku, zrezygnował obecnie z

podróży do rodzinnego miasta Strausa, bo odpoczywać i bawić się można tylko tam, gdzie życie toczy się normalną koleją. Tymczasem Wiedeń żyje w stylu narodowo - socjalistycznym, bez masła i witaminy, biedny i obdarty.

## PRZECIW HITLERYZMOWI

Od kilku tygodni nie ma spokojnego dnia w stolicy byłej Austrii. Biedni, wyzyskiwani i głodni robotnicy burzą się coraz silniej. Nie pomagają aresztowania i nocne wędrowki agentów Gestapo. Robotnik wiedeński domaga się normalnych warunków życia, domaga się minimum tego, co może mu zapewnić ludzka egzystencja. Dotychczas zubożała ludność Wiednia tumaniona paradami i okłamywana przez przewodców partyjnych, z zaparciem się godziła na najbardziej drakońskie zarządzenia. Jednak, kiedy krywdzące te zarządzenia nie tylko, że nie złagodziły, ale przeciwnie, stały się bardziej jeszcze nieludzkie, kiedy wreszcie wyzerpały się zupełnie domowe zapasy żywności z dobrych przed - narodowo - socjalistycznych czasów, kiedy do domów zajrzało widmo głodu, robotnik wiedeński począł burzyć się i czynnie manifestować przeciwko nowym rządcom.

Widząc wzrost antyhitlerowskich nastrojów, przywódcy partyjni próbowali uśmierzyć bunt głodnych nowymi paradami, kiedy jednak stare te metody nie dały żadnego rezultatu począł się nacisk policyjny, gwałty i aresztowania. Jednak i to nie pomogło. Chociaż jedni przywódcy wiedeńskich robotników osadzeni zostali w obozach koncentracyjnych i więzieniach, ich miejsce zajęli inni. Zresztą, obecnie nie trzeba manifestacji specjalnie przygotowywać, gdyż nastroje Wiednia są tak podniecone, że wystarczy najbardziej nawet blachy powód, by ludność samorzutnie dała wyraz swym uczuciom i nastrojom.

## POGOTOWIE WOJENNE

Mimo burzliwych nastrojów ulicy, Wiedeń pracuje całą parą. Wszystkie fabryki i instytucje przetwórcze dostosowane są i nastawione na produkcję wojenną. Najnowszym hasłem, które rzuciła partia w Wiedniu, zresztą po-

dobnie jak w całej Rzeszy jest „wszystko dla wojny”. Fabryki pracują na trzy zmiany (a raczej oficjalnie na 3 zmiany a właściwie na 2, gdyż każdy robotnik zmuszony jest pracować przez 12 a nawet 14 godzin dziennie).

Bardzo charakterystyczną dla gorączki jaka opanowała Rzeszę jest fakt, że nie można obecnie w Wiedniu kupić nowego samochodu, gdyż cała produkcja niemieckich fabryk nastawiona jest na

potrzeby wojska. Wywołuje to liczne komentarze, ale fakt pozostaje faktem. Ostatnio nawet władze zarządziły ponowną rejestrację wszystkich pojazdów mechanicznych w Wiedniu a jak mówią także w całej Austrii i w Protektoracie. Przy rejestracji badany jest doraźnie stan pojazdów, przyczem polecono ich właścicielom, by wszystkie wady i braki zostały w najskorszym czasie usunięte.

Wszystko dla wojny!

Andrzej Płodowski

## „Panami całego kontynentu” chcą stać się Niemcy

### Wieczne żywe knowania niemieckie

W „ILUSTROWANYM KURIERE CODZIENNYM” prof. Eugeniusz Romer ogłasza dokument naczelnej komendy niemieckiej z 1916 r., określający cele wojny. Podajemy charakterystyczne wyjątki.

Oto plany zabórce wobec Polski:

W tych tak skromnie zakreślonych granicach domaga się naczelna komenda aneksji całej północy - zachodniej polski Królestwa Polskiego wzdłuż linii Będzin — Łęczyca — ujęcie Narwi i via Kowno do Rygi (oczywiście łącznie z tym miastem). Łódź i Warszawę z wielką masą polskiej ludności „namietniętej i niedopiędanej” (lei denschafflich und unzuverlässig) odepnują Niemcy chętnie Austriakom.

Nie brakuje również apetytu Niemcom i na ziemie zachodu:

Pomijając kwestie sporne dla komendy niemieckiej poza wszelką dyskusję uważa owo memorandum konieczność zajęcia pasa warownego w Belgii: Namur — Liege, znacznego obszaru północnej Francji, jakoteż części Burgundii.

Dalej przytacza prof. Romer list Erzbergera, demaskujący kolejność planów niemieckich:

Bez silnej Polski nie zdolają nam Anglicy zabarykadować drogi do Rosji, którą odbudujemy, a z jej poparciem będziemy dostatecznie silni, by w przeciągu 10—15 lat powalić Francję na łaskę i niełaskę. Marsz na Paryż będzie wówczas łatwiejszym, niż w roku 1914, a w następstwie staniemy się niewątpliwie panami całego kontynentu.

Dobrze byłoby opublikować ten list w krajach zachodu, jako argument przeciw dzisiejszej pro-

pagandzie Niemiec, że dzisiejszym punktem zadrażeń jest jedynie Gdańsk. Kto wie, gdyby Polska nie powiedziała „nie” w dniach marcowych, czy już dzisiaj nie musiałaby Francja i Belgia walczyć w obronie swych krajów. Plan niemiecki z wielkiej wojny są dziś bowiem tak samo aktualne jak w latach 1914 — 1918.

„POLSKA ZBROJNA” zamieszcza artykuł o dzisiejszej literaturze „polskiej” szlusznie podkreślając, że nie tylko nie spełnia ona swego wielkiego posłannictwa, ale nawet wpływ jej jest demoralizujący i szkodliwy, szczególnie niebezpieczny w okresie przygotowań militarnych:

Babranie się w kuchennych lub alkowych sprawach, obniżanie wartości człowieka, dzielenie włości na części, beznadziejny pesymizm i depresja, wypaczenie rzeczywistości, małe kpiarstwo i starcza żółliwość, słodkie i cukierkowane temaciki, rzekomo uspakajające, a w rzeczywistości potęgujące zagrożenie, oto są podstawowe elementy twórczości naszych literatów, naszych poetów, naszych dramatografów, naszych felietonistów. Nie ma w tej literaturze zrozumienia dla polskiej rzeczywistości, nie ma tendencji do wyszukania zdrowego typu polskiego obywatela, nie ma szlachetnego patosu codziennego wspaniałej odbudowy, nie ma przejawów zdrowego obronnego militarysty, nie ma bohaterstwa i poświęcenia pracy chłopca czy robotnika, nie ma znoju życia żołnierskiego, nie ma potęgi i bogactwa

## Handel światowy zamiera

Wydawnictwo Ligi Narodów A. pergu General du Commerce Mediale ogłasza ostatnio szczegółową analizę handlu światowego w r. 1938. Jak wynika z poszczególnych tablic porównawczych, spadek międzynarodowych obrotów handlowych w stosunku do roku 1937 wyniósł 13 proc. wartości w złocie, z czego 8 proc. z powodu zmniejszenia się ilości obrotów, a 5 proc. z powodu znacznej niżki cen.

Jedną z głównych przyczyn zmniejszenia się obrotów jest obniżka eksportu do Stanów Zjednoczonych, która wynosiła 35 proc. zaś z drugiej strony obawa przed ewentualnym konfliktem wojennym.

Wszystko dla wojny!

Andrzej Płodowski

Wszystko dla wojny!

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

Andrzej Płodowski

## Prawo odwetu obowiązuje

### Wysiedlenie Polki z Prus Wschodnich świadectwem terroru i bezprawia

W Grajewie na pograniczu polsko - pruskim wywarł niezwykle silne wrażenie nowy wypadek prześladowania Polaków przez władze pruskie. Została mianowicie wysiedlona obywatelka niemiecka polskiej narodowości Władysława Ratajowa, którą Niemcy usunęli z rodzinnego majątku Bobry, położonego w pasie nadgranicznym.

Ratajową wysiedlono za to, że podczas ostatniego spisu ludności przynależała się do narodowości polskiej. Ratajowa otrzymała nakaz udania się w głąb Niemiec. Jej mąż, który w spisie ludności podał się za Mazurę, nie został objęty represjami.

P. Ratajowa obawiając się dalszych represyj i szyskan, a szczególnie obozu koncentracyjnego wyjechała wraz z dwojgiem małych dzieci do Grajewa. Tego samego dnia zwołano w Grajewie publiczne zebranie, na które przybyło około 1000 osób, reprezentujących wszystkie organizacje społeczne z Grajewa.

Żołnierze, którzy wierzyli w hasła głoszone przez siebie na prawdę. Zwiększono ich sprawy miałyby zbawienie skutki nie tylko dla narodu hiszpańskiego, ale mogłyby wzmooczyć front sprawiedliwego pokonania w Europie.

Uchwalono jednomyślnie rezolucję potępiającą metody władz pruskich zmierzające do wynarodowienia Polaków.

Treść rezolucji brzmi:

My niżej podpisani przedstawiciele organizacji społecznych powiatu szczytyńskiego, zebrani w dn. 18. 7. b. r. poruszeni do głębi barbarzyńskim faktem wyrzucenia Polki — obywatelki niemieckiej p. Ratajowej z jej rodzinnego majątku na 2-giem małych dzieci za to tylko, że miała cywilną odwagę przyznać się do polskości i wychowywać dzieci w duchu polskim w imieniu na szczytyńskich organizacjach i całego społeczeństwa domagamy się:

1) W odpowiedzi na wysiedlenie p. Ratajowej Władysławy z maj. Bobry

## Fiński minister wśród dzieci zwiedza kolonie „Rodziny Kolejowej”

Bawiący w Polsce minister komunikacji i robót publicznych Finlandii, Salovaara, przybył w niedzielę wraz z małżonką pociągami do Suchy.

Z Suchy goście fińscy udali się samochodami do Zembrzy, gdzie p. minister zwiedził kolonie i oboz dla dzieci „Rodziny Kolejowej”. Z Zembrzy udano się do Makowa, celem zwiedzenia domu wypożyczkowego dla kolejarzy, a następnie do Raków celem zapoznania się z sanatorium dla dzieci kolejarzy.

W Rabce na przemówienie radcy Makowskiego odpowiedział w serdecznych słowach minister Salovaara. P. minister życzył dalszego rozwoju polskiemu kolejnictwu i rozkwitu pracy społecznej kolejarzy.

w Prusach Wschodnich wysiedlenia nacychmiast z Grajewa 3-ch Niemców.

2) Wysiedlenie wszystkich Niemców z pasa granicznego.

3) Wstrzymanie eksportu artykułów wzmianczających potencjał militarny wrogiemu nam państwu niemieckiemu.

4) Pozbawienie obywatelstwa polskich obywateli zamieszkałych w Niemczech, a działających na szkodę Państwa Polskiego, oraz konfiskaty ich majątków w Polsce na rzecz Polaków wysiedlonych z Niemiec.

Należy oczekiwać, że odpowiednie władze poczynią wszelkie kroki, aby zapewnić bezpieczeństwo Polakom, pozostającym pod hitlerowskim terorem.

Z Rakbi min. Salovaara udał się do Zakopanego, gdzie wraz z otoczeniem udał się kolejką linową na Kasprowy Wierch, a około godz. 19 — kolejką terenową na Gubałówkę.

W późnych godzinach wieczornych p. minister Salovaara opuścił wraz z otoczeniem Zakopane, udając się do Krakowa, gdzie przybył wieczorem w niedzielę.

## Czas odnowić prenumeratę

na miesiąc SIERPIEŃ

## DZIEŃ W POLITYCE

### NIEDZIAŁKOWSKI U PREMIERA

Dnia 24 bm. Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj Skłodowski przyjął redaktora naczelnego „Robotnika” p. Mieczysława Niedziałkowskiego.

## ODZNACZENIE

Pan Prezydent Republiki Finlandzkiej nadał szefowi sztabu naczelnej komendy Legii Akademickiej mjr. dr. Zdzisławowi Lubicz Szydłowskiemu wysokie odznaczenie order „Białej Róży Finlandzkiej” (krzyż oficerski 1-ej klasy).

Dekoracji dokonał attaché wojskowy finlandzkiego poselstwa finlandzkiego mjr. Von Essen.

## PIĘDZIESIECIOLECIE ZZZ

We wrześniu odbędzie się w Katowicach uroczystości pięćdziesięciolecia Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Uroczystości odbędą się pod

hasłem „Pół wieku walki o wolną i połączoną Polskę — pół wieku walki o sprawiedliwość społeczną”.

## ZJAZD „JEDNOŚCI”

W czasie zjazdu delegatów Związku Młodzieży Pracującej „Jedność” z okręgu poznańskiego w dniu 23 b. m. w Poznaniu odbyła się manifestacja zebrana na zjeździe młodzieży na rzecz zdecydowanej walki z groźącym całej Słowianizacji niebezpieczeństwem germańskim.

Delegaci domagali się bardzo rygorystycznych zarządzeń wobec tych obywateli polskich narodowości niemieckiej, którzy nie lojalnie ustosunkowują się do państwa polskiego. Domagano się również zarządzeń represyjnych i to jak największych w odwołanie za wykonywany terror nad ludnością polską w Trzeciej Rzeszy przez organa hitlerowskie.

## Ksiądz-kompozytor przyjęty do konfraterni Ojców Paulinów

W piątek odbyła się w kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze niecodzienna uroczystość przyjęcia do konfraterni Ojców i braci Zakonu Paulinów księdza kanonika Franciszka Dyżewskiego, proboszcza parafii żbików pod Warszawą.

Zakon Ojców Paulinów przyjął nowego członka za kompozycje i szerzenie pięknych pieśni ku chwale Matki Boskiej Częstochowskiej. Po odświeżeniu Cudownego Obrazu nastąpiła właściwa ceremonia przyjęcia i wręczenia księdzu kanonikowi dyplomu

przez przeora Jasnej Góry Ojca Norberta Motylewskiego, który wygłosił do nowego członka serdeczne przemówienie. Ks. kanonik Dyżewski z właściwą mu skromnością podziękował za tak wielki zaszczyt i złożył publiczne ślubowanie przed Cudownym Obrazem dożgonnej miłości i szczenia czci Matki Boskiej Częstochowskiej. Ksiądz kanonik złożył, jako votum swój kanoniczny sygnet. Na zakończenie uroczystości czcigodny kapelan odprawił nabożeństwo.

Należy dodać, iż do konfraterni tej przyjmowani są członkowie jedynie za wybitne zasługi, a wśród świeckich nazwisk figuruje również Henryk Sienkiewicz.